

# Po dwóch meczach mamy remis w finale

Data publikacji: 15.04.2018 21:30

Podopieczni Vaclava Varadi nie nawiązali do wczorajszego (14 kwietnia), wysokiego zwycięstwa nad Kometą Brno i dziś ponieśli porażkę. W serii do czterech zwycięstw mamy remis - 1:1.

Co zadecydowało? Początki każdej tercji. W 7. minucie Hruska otworzył wynik spotkania i wyprowadził gości na prowadzenie. Ten sam zawodnik, w 24. minucie, podwyższył na 2:0. Pod koniec drugiej tercji Jiri Polansky zdobył kontaktową bramkę dla Stalowników.

Ale początek ostatniej części spotkania znowu należał do gości. Po niecałej minucie od wznowienia trzeciej tercji, Martin Zatovic pokonał Simona Hrubca i jak się później okazało, został także autorem zwycięskiego trafienia. Wynik ustalił, strzelec pierwszej bramki dla Trzyńca, Polansky, który wykorzystał grę w przewadze. Hokeiści Komety utrzymali jednobramkowe prowadzenie do końcowej syreny.

V posledních sekundách jsme měli obrovskou šanci na vyrovnání, gól jsme ale nedali a do Brna tak pojedeme za vyrovnaného stavu! [#TRlvKOM pic.twitter.com/W1oUgwwTV7](#)

— HC Oceláři Třinec (@hcocelaricz) [15 kwietnia 2018](#)

**- Ucieł nam początek. Dostaliśmy pechową bramkę z niczego, a następnie stworzyliśmy sobie kilka sytuacji pod bramką Komety, ale te nie kończyliśmy skutecznie. Myślę, że dzięki kontaktowej bramce z drugiej tercji znowu dostaliśmy wiatr w żagle i graliśmy dobrze. W trzeciej tercji udało nam się zmniejszyć stratę do jednego gola, ale nawet dzięki dużemu zaangażowaniu moich podopiecznych nie zdołaliśmy strzelić wyrównującej bramki** – podsumował na konferencji prasowej, Vaclav Varada, trener HC Ocelari Trinec.

Rywalizacja przeniesie się teraz do Brna, gdzie czekają nas kolejne dwa starcia finałowe. Pierwsze z nich w środę. Początek meczu o 17:20, a transmisja w CT Sport.

Andrzej Poncza